W zaległym meczu siatkarskiej I ligi Stal Nysa pewnie pokonała Camper Wyszków 3:0. Biorąc pod uwagę fakt, że zespół z Nysy przed tym meczem był na 8. miejscu, a goście na 1., to możemy mówić o sporej niespodziance. Może nie tyle niespodzianką jest sama wygrana nysian, bo w „nyskim kotle", jak często nazywa się halę przy ulicy Głuchołaskiej, trudno się wszystkim gra, ale zaskakuje łatwość z jaką to zwycięstwo odnieśli.

Stalowcy zagrali dobre, ale nie jakieś rewelacyjne spotkanie. Dużo lepiej zagrali z Krispolem. Natomiast goście zaprezentowali się bardzo słabo. Mimo ambitnej postawy w każdym elemencie prezentowali się gorzej. Sety przegrali do 20, 20 i 19. Najbardziej zacięty był ostatni set, ale z wyłączeniem jego końcówki, w której podopieczni Jana Sucha „pękli".

Stal Nysa dzięki temu zwycięstwu awansowała na 6. miejsce. Zespół z Nysy gra bardzo nierówno i na chwilę obecną równie prawdopodobne jest to, że nie będzie w czołowej ósemce, jak to, że wygra całe rozgrywki.

W tym meczu Stal grała siedmioma zawodnikami: Szczurek, Piotrowski, Długosz, Bułkowski,

Nożewski, Kalembka i Biniek. MVP meczu został Długosz.

Zespół z Wyszkowa zaprezentował się bardzo słabo. Nie było widać, że to lider rozgrywek. Nikt z zawodników z Wyszkowa nie pokazał w Nysie, że prezentuje poziom wyższy od pierwszoligowego.

W trzecim secie kibice z Nysy śpiewali: „Lejcie lidera, Stalowcy lejcie lidera”.

Tabela po 20 kolejkach

1. Camper Wyszków 46
2. Victoria Wałbrzych
3. Ślepsk Suwałki 39
4. SMS Spała 38
5. Krispol Września 38
6. Stal Nysa 33
7. Pekpol Ostrołęka 32
8. Espadon Szczecin 31
9. Kęczanin Kęty 29
10. AGH AZS Kraków 27
11. Aluron Warta Zawiercie 27
12. KPS Siedlce 25
13. CARO Rzeczyca 12
14. Avia Świdnik 3

{morfeo 87}

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}